

Sygn. akt I ACa 484/22

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2023r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski (spr.)
------------------------	------------------------------------

Sędziowie:	SA Leon Miroszewski
-------------------	----------------------------

	SO del. Robert Bury
--	----------------------------

Protokolant:	st. sekr. sąd. Piotr Tarnowski
---------------------	---------------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2023r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółce z ograniczona odpowiedzialnością w S.

przeciwko K. C. i D. D.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 25 lutego 2022r.. sygn. akt I C 1252/20

zasądza od każdego z pozwanych: D. D. oraz K. C. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwoty po 1.198,75 (tysiąc sto dziewięćdziesiąt osiem 75/100) zł., tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu, znosząc między stronami koszty zastępstwa procesowego;

oddala apelacje w pozostałej części;

zasądza od powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz każdego z pozwanych: D. D. oraz K. C. kwoty po 1.406 (tysiąc czterysta sześć) zł., tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, znosząc między stronami koszty zastępstwa procesowego w tym postępowaniu.

Robert Bury Artur Kowalewski Leon Miroszewski

Sygn. akt I ACa 484/22

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych P. Z., K. C. oraz D. D. kwoty 84.331,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 lutego 2012 r. do dnia 6 czerwca 2015 r. i od dnia 27 marca 2020 r. do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie solidarnie od pozwanych P. Z., K. C. oraz D. D. na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa prawnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

W piśmie procesowym z dnia 26 listopada 2020 r. powódka złożyła oświadczenie o cofnięciu powództwa o kwotę 28.110,45 zł wraz ze zrzeczeniem się tego roszczenia oraz cofnęła powództwo wobec pozwanego P. Z. w całości wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Postanowieniem z dnia 21 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie umorzył postępowanie w zakresie dotyczącym pozwanego P. Z..

Pozwani D. D. i K. C. wnieśli o oddanie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz każdego z tych pozwanych kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, wyrokiem z 25 lutego 2022 r. zasądził od pozwanych K. C. i D. D. solidarnie na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 56.220,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 25 lutego 2012 r. do dnia 6 czerwca 2019 r., a ponadto wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty: w przypadku pozwanego K. C. od dnia 8 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty, w przypadku pozwanej D. D. od dnia 14 listopada 2020 r. do dnia zapłaty (pkt I); umorzył postępowanie w zakresie dotyczącym żądania zasądzenia od powódki solidarnie na rzecz pozwanych K. C. i D. D. kwoty 28.110,45 zł oraz odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od tej kwoty od dnia 25 lutego 2012 r. do dnia 6 czerwca 2019 r. oraz od dnia 27 marca 2020 r. do dnia zapłaty (pkt II); oddalił powództwo skierowane przeciwko pozwanym K. C. i D. D. w pozostałym zakresie (pkt III); zasądził od pozwanych K. C. i D. D. solidarnie na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 9.912 zł tytułem kosztów procesu.

Podstawę tego wyroku stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. (poprzednio (...) sp. o.o. w S.) prowadzi działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług ochrony mienia. Jej pracownikiem był P. Z.. Pozwani K. C. oraz A. D. byli pracownikami (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., która prowadziła supermarket sieci (...) w S. przy ul. (...).

W dniu 31 marca 2011 r. (...) spółka z o.o. jako „zleceniodawca” zawarła z (...) spółką z o.o. jako „zleceniobiorcą” umowę o ochronie fizycznej obiektu nr (...). W § 1 ust. 1 wskazano, że zleceniodawca powierza, a zleceniobiorca zobowiązuje się do ochrony obiektu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. przy ul. (...). Stosownie do ust. 2 zleceniobiorca zobowiązywał się do ochrony mienia zleceniodawcy przed jego zaborem oraz przed występowaniem zakłóceń porządku i bezpieczeństwa, zaś zgodnie z ust. 3 zleceniobiorca zobowiązywał się do współdziałania z kierownictwem zleceniodawcy oraz z policją w zakresie działań profilaktycznych w celu wzmocnienia stanu bezpieczeństwa obiektu oraz w razie zakłócenia porządku i bezpieczeństwa. Wreszcie stosownie do § 1 ust. 4 umowy zleceniodawca miał w pełni egzekwować na bieżąco od pracowników ochrony obowiązki wynikające z uzgodnionych między stronami umowy, regulaminu i instrukcji ochrony obiektu, a egzekwowanie tych obowiązków mogło odbywać się np. przez stosowne zwrócenie uwagi, wpis do „książki dyżurów”, pisemne powiadomienie zleceniobiorcy, w kolejności zgodnej z powszechnie przyjętą pragmatyką dyscyplinarną. Stosownie do § 2 ust. 1 umowy ochrona obiektu miała odbywać się od poniedziałku do soboty przez dwóch pracowników (jednego od 7⁰⁰ do 16⁰⁰ i drugiego od 8⁰⁰ do 22⁰⁰), zaś w niedzielę przez jednego pracownika (od 8⁰⁰ do 21⁰⁰). Zgodnie z kolei z ust. 2 zleceniobiorca zobowiązywał się do wykonania czynności wynikających z umowy z zachowaniem najwyższej zawodowej staranności i ponosić odpowiedzialność na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym za szkody spowodowane ich niewykonaniem lub zaniechaniem. W § 2 ust. 4 zleceniobiorca oświadczył, że jego działalność w zakresie ochrony ubezpieczył od odpowiedzialności cywilnej kontraktowej i deliktowej w (...) S.A. w W. – numer polisy (...). Zgodnie z § 3 ust. 1 umowy zleceniodawca zobowiązywał się dołożyć należytej staranności organizacyjno-technicznej w zabezpieczeniu swego mienia zgodnie z powszechnie obowiązującymi normami i przepisami wewnętrznymi zleceniodawcy. Zgodnie z kolei z § 4 ust. 1 umowy zleceniodawca zobowiązał się do przekazania zleceniobiorcy wszelkich niezbędnych do wykonania umowy informacji i materiałów w zakresie uzgodnionym przez obie strony. Zgodnie z § 6 umowy zleceniobiorca zobowiązywał się do przedstawienia zleceniodawcy imiennego wykazu pracowników wyznaczonych do ochrony obiektu (ust. 1) i przedstawiać zaistniałe w składzie osobowym pracowników zmiany (ust. 2), natomiast stosownie do ust. 3 zleceniobiorca – na umotywowany wniosek zleceniodawcy – zobowiązywał się do niezwłocznej wymiany pracowników ochrony niewywiązujących się mimo upomnienia z nałożonych obowiązków pracowniczych. Stosownie do § 7 ust. 1 umowy była ona zawarta na czas nieoznaczony, począwszy od 31 marca 2011 r. od 22⁰⁰.

P. Z., K. C. oraz A. D., w okresie w którym świadczyli na rzecz ww. pracodawców pracę związaną z funkcjonowaniem supermarketu sieci (...) w S. przy ul. (...), dopuścili się następujących przestępstw:

W dniach 26-27 lipca 2011 r. P. Z., K. C. oraz A. D., działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzili w błąd pracowników (...) S.A. poprzez złożenie nieprawdziwego zamówienia na wyroby tytoniowe o wartości 64.538,10 zł ujęte w fakturze nr (...), które zostały dostarczone do siedziby (...) sp. z o.o. 27 lipca 2011 r., lecz nie zostały umieszczone w magazynie (...) sp. z o.o., oraz usunęli dokument w postaci faktury VAT nr (...) doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. i (...) sp. z o.o.

Nadto w dniach 8-10 sierpnia 2011 r. P. Z., K. C. oraz A. D., działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzili w błąd pracowników (...) S.A. poprzez złożenie nieprawdziwego zamówienia na wyroby tytoniowe o wartości 67.486,41 zł, ujęte w fakturze nr (...), które zostały dostarczone do siedziby (...) sp. z o.o. 10 sierpnia 2011 r., lecz nie zostały umieszczone w magazynie (...) sp. z o.o., oraz usunęli dokument w postaci faktury VAT nr (...) doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. i (...) sp. z o.o.

Nadto w dniach 19-20 sierpnia 2011 r. P. Z., K. C. oraz A. D., działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzili w błąd pracowników (...) S.A. poprzez złożenie nieprawdziwego zamówienia na wyroby tytoniowe o wartości 64.52,95 zł ujęte w FV nr (...), które zostały dostarczone do siedziby (...) sp. z o.o. 20 sierpnia 2011 r., lecz nie zostały umieszczone w magazynie (...) sp. z o.o., oraz usunęli dokument w postaci faktury VAT nr (...), doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. i (...) sp. z o.o.

P. Z. dopuścił się również samodzielnie innego przestępstwa polecającego na tym, że w dniu 1 września 2011 r., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić (...) sp. z o.o., poprzez wprowadzenie w błąd pracownika pokrzywdzonego, składając nieprawdziwe zamówienie na artykuły chemiczne wartości około 60.000 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na anulowanie zamówienia przez pracowników (...) sp. z o.o.

Wyrokiem z dnia 9 września 2016 r. w sprawie o sygn. IV K 917/12 Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie uznał P. Z., K. C. oraz A. D. za winnych ww. przestępstw, kwalifikując je na podstawie art. 286 § 1 w zb. z art. 276 w zw. z art. 11 § 2 k.k. w przypadku czynów popełnionych wspólnie przez troje oskarżonych oraz jako czyn z art. 13 § 1 w zb. z art. 286 § 1 k.k. w przypadku czynu popełnionego tylko przez P. Z.. Zostali skazani na karę pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby, jednocześnie na podstawie art. 46 § 1 k.k. według stanu prawnego obowiązującego do 30 czerwca 2015 r. Sąd orzekł solidarnie od oskarżonych na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 187.991,04 zł.

W związku z wniesieniem apelacji przez obrońców oskarżonych wyrok Sądu Rejonowego został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z 8 marca 2017 r. w sprawie o sygn. IV Ka 1818/16.

Przed Sądem Rejonowym Szczecin - Centrum w Szczecinie toczyło się postępowanie pod sygn. akt X GCo 421/14 z wniosku (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. przy udziale (...) sp. o.o. w S. oraz (...) S.A. w W. o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie o solidarną zapłatę na rzecz wzywającego kwoty 187.991,02 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2012 r. z tytułu odszkodowania w związku z nienależytym wykonaniem zobowiązania wynikającego z umowy o ochronę fizyczną obiektu zawartej w dniu 31 marca 2011 r. Na posiedzeniu pojednawczym, które odbyło się w dniu 12 marca 2015 r., do ugody pomiędzy stornami nie doszło.

Postanowieniem z dnia 18 sierpnia 2016 r. (sygn. akt. XII GU 199/16) Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie ogłosił upadłość likwidacyjną „(...)” sp. z o.o. w S. i ustanowił syndyka.

Przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pod sygn. akt VIII GC 294/17 toczyło się postępowanie wszczęte z powództwa Syndyka masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w S. wywiezionego w pozwie z 29 czerwca 2017 r. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. i Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 187.991,04 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 17 lutego 2012 r. tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną spółce (...) w wyniku przestępstw, za które zostali skazani P. Z., K. C. oraz A. D. wyrokiem z dnia 9 września 2016 r. w sprawie o sygn. IV K 917/12, powołując się na opisaną na wstępie niniejszych ustaleń faktycznych umowę o ochronę fizyczną obiektu przy ul. (...) z 31 marca 2011 r.

W toku procesu zainicjowanego tym pozwem powód ograniczał powództwo w związku z tym, że na poczet odszkodowania, którego dochodził od ww. spółki i ubezpieczyciela, zaliczał wpłaty sukcesywnie dokonywane przez bezpośrednich sprawców szkody, skazanych ww. wyrokiem za popełnienie przestępstw. Ostatecznie cofnięcie powództwa objęło sumę 90.727,40 zł, powód zaś na moment poprzedzający zamknięcie rozprawy w tym postępowaniu podtrzymał powództwo co do należności głównej określonej na 97.262,64 zł.

Wyrokiem z dnia 24 października 2018 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz Syndyka masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w S. kwotę 48.631,82 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 lutego 2012 r., umorzył postępowanie co do kwoty 90.727,40 zł, oddalił powództwo wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. w pozostałym zakresie, oddalił powództwo wobec (...) Spółki Akcyjnej w W. w pozostałym zakresie, zasądził od Syndyka masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w S. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 5.417 zł, tytułem kosztów procesu oraz zasądził z od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w S. kwotę 6.838 zł tytułem kosztów procesu.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia uwzględniającego powództwo co do roszczenia głównego Sąd Okręgowy w uzasadnieniu ww. wyroku wskazał art. 471 k.c. uznając, że pozwana spółka odpowiada za działanie i zaniechanie swojego pracownika, czyli P. Z., tak jak za własne. Dokonał również oceny ww. powództwa w świetle art. 430 k.c. i doszedł do przekonania, iż w sprawie zostały spełnione także przesłanki odpowiedzialności pozwanej spółki na tej podstawie prawnej uznając, że szkoda została wyrządzona przy wykonywaniu przez P. Z. powierzonych mu czynności, nie zaś tylko z wykorzystaniem sposobności, tj. przy okazji wykonywania tych czynności. Jednocześnie, mając na uwadze, że P. Z. działał wspólnie i w porozumieniu z S. D. i K. C., tj. pracownikami spółki (...), uznał, że spółka ta przyczyniła się do powstania szkody w 50 %. Wychodząc od tego, że wartość szkody ww. spółki, która powinna podlegać naprawieniu w ramach dochodzonego odszkodowania, na moment wyrokowania wynosiła 97.263,64 zł, Sąd zasądził połowę tej kwoty, czyli 48.631,82 zł. Wskazując, iż powód wezwał pozwaną spółkę do zapłaty dochodzonego odszkodowania pismem z 25 lutego 2012 r., oddalił powództwo w zakresie odsetek za wcześniejszy okres. Oddalając powództwo skierowane przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. Sąd stwierdził, iż pozwany ten wykazał, że ubezpieczeniem nie była objęta szkoda powstała wskutek przestępstwa popełnionego przez pracowników ubezpieczonego.

Na skutek apelacji Syndyka masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w S. od powyższego wyroku Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem wydanym dnia 21 maja 2019 r. pod sygn. akt. I AGa 27/19 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w pkt III zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz Syndyka masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w S. dalszą kwotę 43.262,26 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 lutego 2012 i oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zastrzegając jednocześnie, że zapłata dalszych kwot przez P. Z., K. C. lub D. D. w celu wywiązania się z obowiązku naprawienia szkody orzeczonego wobec tych osób w wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 9 września 2016 roku, w sprawie IV K 917/12 zwalniać będzie pozwanego z obowiązku spełnienia w zapłaconej części świadczenia orzeczonego w zaskarżonym wyroku. Zmienił również rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie VI zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz Syndyka Masy Upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w S. kwotę 10.923 zł tytułem kosztów procesu. Oddalił apelację Syndyka masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w S. w pozostałym zakresie. Oddalił apelację (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.. Zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz Syndyka masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości w S. tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

W uzasadnieniu ww. wyroku Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne i większość rozważań prawnych Sądu Okręgowego wskazując, że zmiana rozstrzygnięcia wynikała jedynie z odmiennej oceny podstaw do zastosowania normy art. 362 k.c. i obciążenia w tej płaszczyźnie (poprzez konstrukcję przyczynienia się) powoda skutkami deliktu jego pracowników. Stwierdził, że wobec zbiegu norm Sąd Okręgowy w świetle art. 443 k.c. zasadnie rozważał obie podstawy rozstrzygnięcia i ustalił, że powód wykazał przesłanki uzasadniające uwzględnienie powództwa na każdej z tych podstaw. Stwierdził m.in. to, że czyn P. Z. pozostawał w ścisłym związku ze świadczeniem, do którego był zobowiązany pozwany, i musi być poczytany za dokonany przy wykonywaniu powierzonej czynności. Wskazał, iż skoro czyn stanowił delikt (był czynem zabronionym w rozumieniu art. 415 k.c., o czym przesądził wyrok sądu karnego), to pozwany (jako odpowiedzialny za czyn cudzy w świetle art. 430 k.c.) zobowiązany jest (solidarnie ze sprawcami - art. 441 § 1 k.c.) do naprawienia szkody. Sąd Apelacyjny uznał jednak, że w realiach sprawy nie można działań pracowników upadłej spółki ukierunkowanych na złamanie obowiązków pracowniczych i wyrządzenie szkody pracodawcy kwalifikować na podstawie art. 362 k.c. W związku z tym dokonał opisaną wyżej zmiany rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego.

Zgodnie z oświadczeniem złożonym przez Syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości w S. wobec (...) sp. z o.o. z siedzibą w S., wartość pozostałej do spłaty przez (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. należności głównej wynikającej z powyższych wyroków sądowych według stanu na dzień 27 maja 2019 r. wynosiła 84.331,35 zł tytułem należności głównej. Kwota ta uwzględniała wpłatę na rachunek Komornika sądowego M. Ł. prowadzącego postępowanie

egzekucyjne pod sygn. akt Km 939/17 dokonana przez P. Z. w dniu 24 maja 2019 r. na podstawie wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie sygn. akt. IV K 917/12.

Wykonując obowiązki nałożone wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie wydanym pod sygn. akt VIII GC 294/17 oraz Sądu Apelacyjnego w Szczecinie wydanym pod sygn. akt. I AGa 27/19 (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. dokonała na rzecz Syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości w S. przelewu następujących kwot:

w dniu w dniu 5 czerwca 2019 r. przelała kwotę 84.331,35 zł tytułem należności głównej,

w dniu w dniu 6 czerwca 2019 r. przelała kwotę 58.144,73 zł tytułem odsetek,

w dniu w dniu 5 czerwca 2019 r. przelała kwotę 10.923 zł tytułem kosztów sądowych za I instancję.

W okresie gdy przed Sądem Okręgowym w Szczecinie toczyło się opisane wyżej postępowanie cywilne, pozwana D. D. zawarła w dniu 26 czerwca 2017 r. z (...) sp. z o.o. w S. umowę z Syndykiem masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości, na mocy której zobowiązała się do spłaty w ratach kwoty 62.663,68 zł, stanowiącej 1/3 części zobowiązania wynikającego z wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie o sygn. akt. IV K 917/12 w kwocie 187.991,04 zł do dnia 16 każdego miesiąca począwszy od lipca 2017 r. Z tytułu powyższej umowy D. D. dokonała łącznie wpłaty 34.500 zł tj.: w 2017 r. wpłaciła kwotę 9.000 zł; w 2018 r. kwotę 18.000 zł; w 2019 kwotę 7.500zł.

Pozwana zaprzestała dokonywania dalszych spłat z tytułu ww. umowy zgodnie z poleceniem pełnomocnika Syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości w S., który poinformował ją, że cała należność główna została spłacona przez (...) sp. z o.o. Z tego powodu Syndyk masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości zwrócił pozwanej w dniu 25 czerwca 2019 r. ratę nr 24 uiszczoną przez nią w dniu 6 czerwca 2019 r.

Podczas procesu wszczętego przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pod sygn. VIII GC 294/17 toczyło się również postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie M. Ł., wszczęte z wniosku wierzyciela Syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości w S. pod sygn. akt Km 939/17 przeciwko dłużnikom K. C. i P. Z. na podstawie tytułu wykonawczego w postaci wyroku wydanego dnia 9 września 2016 r. pod sygn. IV K 917/12.

W trakcie tego postępowania Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie w postępowaniu upadłościowym prowadzonym pod sygn. akt XIII GUp 73/16 zezwolił Syndykowi masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości na zrzeczenie się roszczenia upadłego wobec pozwanego K. C. na kwotę ponad 62.663,68 zł na warunkach umowy zawartej w dniu 31 sierpnia 2017 r., zgodnie z którą K. C. zobowiązał się do spłaty w ratach kwoty 62.663,68 zł stanowiącej 1/3 części zobowiązania wynikającego z wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie sygn. akt. IV K 917/12.

Postanowieniem z dnia 15 grudnia 2017 r. Komornik M. Ł. umorzył wobec K. C. w całości prowadzone w powyższej sprawie postępowanie egzekucyjne prowadzone pod sygn. akt (...).

W dniu 14 listopada 2017 r. Syndyk masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości w S. złożył oświadczenie o zwolnieniu z długu pozwanego K. C., z którego wynika, że pozwany K. C. spłacił na rzecz Syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości kwotę 62.663,68 zł. Powyższa kwota nie obejmowała kosztów postępowania prowadzonego przed Komornikiem pod sygn. akt (...). Jednocześnie Syndyk oświadczył, iż koszty postępowania egzekucyjnego zostały przez pozwanego w całości spłacone.

W piśmie opatrzonym datą 19 marca 2020 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. zawarła wezwanie skierowane do P. Z., K. C. i D. D. do zapłaty in solidum kwoty 89.894,08 zł w nieprzekraczalnym terminie do dnia 26 marca 2020 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie w przypadku uchybienia terminowi zapłaty, tytułem roszczeń związanych ze szkodą wyrządzoną przez nich Syndykowi masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości, zgodnie z

wyrokiem skazującym wydanym w dniu 9 września 2016 r. przez Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie pod sygn. akt. 917/21.

Pismo to zostało zaadresowane m.in. do K. C. pod adres ul. (...), (...)-(…) S. i do D. D. na adres ul. (...), (...)-(…) S..

Pod adresem wskazanym w ww. piśmie jako ul. (...) w S. pozwany K. C. zamieszkiwał w okresie jedynie do 18 listopada 2018 r., kiedy to przeprowadził się pod inny adres.

Pod adresem wskazanym w ww. piśmie jako ul. (...) D. D. nie zamieszkiwała w 2020 r. Mieszkał tam natomiast jej ojciec.

W dniu 19 listopada 2020 r. (...) sp. z o.o. w S. zawarła z P. Z. ugodę pozasądową, zgodnie z którą pozwany w celu ugodowego zakończenia niniejszego sporu miał on jej zapłacić kwotę 51.745,35 zł w terminie do dnia 23 listopada 2020 r., na którą to kwotę miały składać się: kwota 28.110,45 zł tytułem 1/3 należności głównej w wysokości: 84.331,35 zł, kwota 19.381,57 zł tytułem 1/3 odsetek w wysokości 58.144,73 zł, kwota 1.042, zł tytułem 1/3 odsetek w wysokości: 3.126 zł, kwota 3.211,33 zł tytułem 1/3 kosztów procesu w wysokości 9.634 zł. (...) sp. z o.o. zobowiązała się w terminie 14 dni od dnia uznania rachunku bankowego złożyć w Sądzie Okręgowym w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I C 1252/20 pismo procesowe, w którym cofnie w całości roszczenie wobec pozwanego P. Z. wraz ze zrzeczeniem się roszczenia. Postanowienia ugody nie miały mieć wpływu na wysokość roszczenia dochodzonego wobec pozostałych pozwanych A. D. oraz K. C. (pkt 6 ugody).

Sąd Okręgowy ocenił, że powództwo skierowane przeciwko pozwanym D. D. i K. C. okazało się w pełni uzasadnione co do całego roszczenia głównego, które było dochodzone przez powódkę od nich po ograniczeniu powództwa dokonany pismem z 26 listopada 2020 r., jak również częściowo co do odsetek.

Uznał, że podstawą prawną uzasadniającą uwzględnienie w całości roszczenia głównego dochodzonego wobec pozwanych był wskazany przez powódkę przepis art. 415 k.c. Sąd wskazał, że powódka wywodząc powództwo na tej podstawie prawnej obowiązana była wykazać następujące przesłanki dochodzonego roszczenia odszkodowawczego: fakt, iż pozwani dopuścili się czynu bezprawnego i zawinionego przez nich; fakt, iż powódka doznała szkody majątkowej w określonej wysokości; fakt, iż pomiędzy czynem pozwanych i szkodą powódki zachodził normalny związek przyczynowy. Ocenił przy tym, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu w pełni wykazywał wszystkie te okoliczności.

Następnie Sąd wskazał, że dowody zebrane w sprawie objęły głównie dokumenty. Wśród nich znajdowały się przede wszystkim dokumenty urzędowe w rozumieniu art. 244 k.p.c., w postaci opisanych powyższej wyroków sądu karnego i sądów cywilnych wraz z ich uzasadnieniami, a ponadto dokumenty prywatne przewidziane w art. 245 k.p.c. Zdaniem Sądu pierwszej instancji powyższe dokumenty urzędowe miały szczególną moc dowodową, bowiem zgodnie z domniemaniem przewidzianym w pierwszym z tych przepisów Sąd rozpoznający niniejszą sprawę winien był uznać je za dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. W zakresie, w jakim prawnie dopuszczalne byłoby obalenie powyższego domniemania (czyli oprócz samego faktu popełnienia przez pozwanych ww. przestępstw, za które zostali prawomocnie skazani, czego ustaleniem Sąd był związany), ciężar wykazania faktów sprzecznych z ustaleniami wyrażonymi w uzasadnieniach tych wyroków w całości spoczywałby na tej stronie, która twierdziłaby odmiennie niż tam zostało stwierdzone. Sąd wskazał, że żadna ze stron nie dążyła do obalenia tego domniemania. Zwrócił także uwagę, że wyrok skazujący wydany przez sąd karny prócz powyższego znaczenia dowodowego wywoływał również skutek przewidziany w art. 11 k.p.c., czyli wiązał Sąd co do faktu popełnienia opisanych w nim przestępstw.

Dalej Sąd wskazał, że w zgromadzonym materiale dowodowym znalazły się również zeznania pozwanych K. C. i D. D.. Ocenił, że ich moc dowodowa okazała się niewielka, potwierdzili bowiem w trakcie ich przesłuchania w zasadzie wyłącznie te same fakty, które Sąd mógł ustalić na podstawie przedłożonych do akt dokumentów. Jedynymi okolicznościami faktycznymi, które Sąd był w stanie ustalić wprost i wyłącznie w oparciu o zeznania pozwanych, były te dotyczące miejsc ich zamieszkania w czasie, gdy powódka wysłała do nich wezwanie do zapłaty kwot objętych powództwem, czyli pismo z 19 marca 2020 r. Ustalenie przez Sąd tego, gdzie pozwani faktycznie mieszkali w okresie

wysłania pisma powódki z 19 marca 2020 r., miało znaczenie wyłącznie dla orzeczenia o odsetkach za opóźnienie dochodzonej należności głównej za okres po dniu 27 marca 2020 r.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że nie budzi żadnych wątpliwości fakt popełnienia przez pozwanych czynu niedozwolonego, noszącego cechy zarówno bezprawności jak i zawinienia, z których powódka wywodziła w pozwie dochodzone roszczenie główne. Sąd wskazał, że czynami tymi były przestępstwa, za które pozwani zostali skazani prawomocnym wyrokiem wydanym przez Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie dnia 9 września 2016 r. w sprawie o sygn. IV K 917/12. Zostały zakwalifikowane przez sąd karny z art. 286 § 1 w zb. z art. 276 w zw. z art. 11 § 2 k.k. Wśród ich znamion znalazły się zatem, stosownie do treści art. 286 § 1 k.k., fakt doprowadzenia przez pozwanych innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem. Jako pokrzywdzonych tymi przestępstwami w powyższym wyroku wymieniono co prawda jedynie (...) S.A. i (...) sp. z o.o., jednak powyższa okoliczność w żadnej mierze nie wykluczała możliwości, by w niniejszym postępowaniu Sąd rozpoznający sprawę cywilną doszukiwał się podstaw do przypisania czynom pozwanych skutku w postaci wyrządzenia szkody jeszcze innemu podmiotowi, a mianowicie powódce.

Następnie Sąd wskazał, że to, że powódka doznała szkody, zostało udowodnione dokumentami w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 24 października 2018 r. wydanym pod sygn. VIII GC 294/17 i wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 maja 2019 r. o sygn. akt I AGa 27/19 z uzasadnieniami, a także potwierdzeń dokonanych przez powódkę przelewów kwot należnych Syndykowi masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości w S. na podstawie ww. wyroków. Wydatkowanie przez powódkę ze swojego majątku powyższych należności niewątpliwie nosiło cechy rzeczywistej straty, o której mowa w art. 361 § 2 k.c., uszczupliło bowiem ten majątek w stosunku do stanu, który istniałby gdyby nie delikt pozwanych.

Dalej Sąd Okręgowy odniósł się do tego, że zasadnicze dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenie miała kwestia oceny tego, czy pomiędzy czynem niedozwolonym pozwanych określonym w wyroku skazującym wydanym przez sąd karny a szkodą w postaci uszczerbku w majątku spowodowanym zapłatą kwot zasądzonych przez sąd cywilny w sprawie gospodarczej zachodził normalny związek przyczynowy. W tym zakresie Sąd odwołał się do treści art. 361 § 1 k.c.

Oceniając kwestię związku przyczynowego pomiędzy deliktem pozwanych a szkodą powódki dostrzegł, że oczywistym jest, że gdyby pozwani nie dopuścili się przestępstw, za które zostali skazani wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 9 września 2016 r. sygn. IV K 917/12, powódka nie musiałaby wydatkować kwot zasądzonych od niej na rzecz Syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości w S. wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 24 października 2018 r. sygn. VIII GC 294/17 i Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 maja 2019 r. sygn. I AGa 27/19. Sąd za pewnik przyjął, że szkoda w majątku powódki nie powstałaby, gdyby nie przestępstwa pozwanych.

Kolejno wskazał, odwołując się do dorobku nauki prawa cywilnego, że stwierdzenie, że pomiędzy zachowaniem a powstaniem szkody istnieje związek przyczynowy typu *conditio sine qua non*, pozwala przejść do drugiego etapu, polegającego na badaniu, czy jest to związek przyczynowy normalny (adekwatny).

Sąd I instancji dostrzegł, iż bezpośrednią przyczyną uszczerbku w majątku powódki wywołanego wykonaniem wyroków wydanych przez Sąd Okręgowy w Szczecinie dnia 24 października 2018 r. sygn. VIII GC 294/17 i Sąd Apelacyjny w Szczecinie dnia 21 maja 2019 r. sygn. I AGa 27/19, w których zostało zasądzone od (...) sp. z o.o. na rzecz Syndyka masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości odszkodowanie w łącznej wysokości 91.894,08 zł (48.631,82 zł w wyroku Sądu Okręgowego i 43.262,26 zł w wyroku Sądu Apelacyjnego), było zaistnienie okoliczności, która zadecydowała o uznaniu, że doszło do nienależytego wykonania umowy o ochronę fizyczną obiektu przy ul. (...), którą powódka zawarła ze spółką (...) w dniu 31 marca 2011 r. Sądy rozpoznające ww. sprawę gospodarczą dopatrzyły się podstawy prawnej uwzględnianego roszczenia w art. 471 k.c. w zw. z art. 474 k.c., oceniły jednak również tę podstawę w świetle art. 430 k.c. uznając, że spółka (...) ponosi odpowiedzialność deliktową za czyn dokonany przez jej pracownika P. Z..

Sąd zwrócił uwagę, że niezależnie od tego, którą z ww. podstaw przyjąć, to w realiach procesu przeprowadzonego przed ww. Sądami w sprawie gospodarczej powódka (tam pozwana) występowała jako osoba ponosząca odpowiedzialność związaną z zachowaniem jej pracownika, jakim był P. Z.. Sąd I instancji wskazał, że zachowanie to nie było wyodrębnione w stosunku do zachowania pozostałych pozwanych, tj. K. C. i D. D., lecz mieściło się w ramach przestępstw popełnionych przez nich wszystkich wspólnie i w porozumieniu, za które zostali wspólnie skazani w prawomocnym wyroku wydanym przez sąd karny.

Dalej Sąd ocenił, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie w żaden sposób nie pozwalał wyodrębnić spośród tych dwóch różnych przyczyn szkody powódki równej ze stratą w majątku wywołanym wykonaniem wyroków wydanych w sprawie gospodarczej takiej, która by spowodowała określoną część powyższego uszczerbku. W praktyce musiałoby się to bowiem sprowadzać do rozdzielenia skutków zachowań poszczególnych ww. osób, czyli z jednej strony P. Z., z którego czynami wiązała się odpowiedzialność powódki, z drugiej pozostałych pozwanych K. C. i D. D.. Sąd przyjął, że niemożność dokonania takiego rozdziału oznaczała, że należało przyjąć, że szkoda powódki została wyrządzona deliktem wspólnie dokonanym przez wszystkie te trzy osoby, zatem zarówno przez P. Z., K. C. i D. D., którzy powinni ponosić solidarną odpowiedzialność za jej naprawienie na podstawie art. 441 k.c.

Sąd wskazał, że zastosowanie tej regulacji do oznaczenia zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej wszystkich tych trzech osób wobec (...) sp. z o.o. oznaczało, że powódka mogła kierować swoje roszczenie o naprawienie szkody wywołanej ich wspólnym deliktem w całości lub części do wszystkich pozwanych łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, przy czym zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalniałoby pozostałych w granicach dokonanej spłaty (co wynika z art. 366 k.c.).

Uznał przy tym, że to który spośród pozwanych w większym zakresie niż pozostali przyczynił się do spowodowania szkody, ostatecznie nie miało żadnego znaczenia dla oceny istnienia czy zakresu roszczenia odszkodowawczego przysługującego powódce, tj. objętego niniejszym postępowaniem, lecz mogłoby decydować o roszczeniach regresowych przysługujących ewentualnie w stosunku wewnętrznym pomiędzy współsprawcami deliktu na podstawie art. 441 § 2 k.c. Przyjął także, że fakt iż pozwani K. C. i D. D. nie byli związani żadnym stosunkiem opartym na umowie z powódką, a umowa łączyła powódkę z P. Z., na co pozwani ci powoływali się w toku procesu jako na przesłankę wyłączającą ich odpowiedzialność, nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Następnie Sąd podał, że wartość szkody, której naprawienia powódka mogła dochodzić od wszystkich pozwanych na zasadach przewidzianych w art. 366 § 1 k.c., była wyznaczona przede wszystkim treścią wyroków wydanych przez Sąd Okręgowy w Szczecinie dnia 24 października 2018 r. sygn. VIII GC 294/17 i Sąd Apelacyjny w Szczecinie dnia 21 maja 2019 r. sygn. I AGa 27/19 łącznie zasądzających od powódki w następstwie deliktu popełnionego przez pozwanych sumę wynoszącą 91.894,08 zł oraz odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od tej sumy od dnia 25 lutego 2012 r. Z drugiej strony jej roszczenie odszkodowawcze winno było ograniczyć się do tego, co faktycznie opuściło majątek powódki w wykonaniu ww. orzeczeń, jeżeli spełnienie świadczeń w tej wysokości niewątpliwie doprowadziło do wykonania tych wyroków i doprowadziło do zaspokojenia świadczenia zasądzonego w sprawie gospodarczej. Do tego właśnie powódka ograniczyła swoje powództwo, bowiem zażądała zapłaty równowartości kwot, które wydatkowała na podstawie ww. wyroków w dniach 5 i 6 czerwca 2019 r. czyli kwoty 84.331,35 zł tytułem należności głównej i 58.144,73 zł tytułem odsetek, wynikających z załączonych do pozwu potwierdzeń przelewów.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że konstruując powództwo powódka nie zażądała od pozwanych wprost ww. kwoty 58.144,73 zł, zapłaconej przez nią tytułem odsetek w dniu 6 czerwca 2019 r., lecz dochodziła tych odsetek oznaczając je, iż domaga się ich od kwoty 84.331,35 zł od dnia 25 lutego 2012 r. (odpowiadającego dacie początkowej, od której zasądzono odsetki w wyrokach wydanych w sprawie gospodarczej) do dnia 6 czerwca 2019 r. (odpowiadającego dacie dokonania zapłaty wynikającego z potwierdzenia przelewu z k. 63). Takie oznaczenie tych odsetek w żaden sposób nie wpłynęło na zakres powództwa, bowiem odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 84.331,35 zł za okres od 25 lutego 2012 r. do 6 czerwca 2019 r. odpowiadają właśnie sumie 58.144,73 zł, co Sąd zweryfikował przed wydaniem wyroku (za okres od 26 lutego 2012 r. do 22 grudnia 2014 r. odsetki liczone według stopy 13,00 % wyniosły 30.966,93 zł, za okres od 23 grudnia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. liczone według stopy 8,00% wyniosły 6.912,86 zł, a za okres od 1

stycznia 2016 r. do 6 czerwca 2019 r. liczone według stopy 7,00% wyniosły 20.264,94 zł). Taka konstrukcja powództwa, de facto obejmującego w tym zakresie część roszczenia odszkodowawczego należnego powódce od pozwanych na podstawie art. 415 k.c. obok kwoty 84.331,35 zł, nie była niedopuszczalna. Sąd rozstrzygnął zatem sprawę, wydając rozstrzygnięcie odpowiadające sposobie sformułowania powództwa dotyczącego tych odsetek dokonanego w pozwie.

Następnie Sąd wskazał, że spośród dowodów zgromadzonych w niniejszym procesie brak było takich, które przekonałyby Sąd, iż powódka dokonując przelewu kwot w dniach 5 i 6 czerwca 2019 r. świadczyła cokolwiek więcej niż to, do czego została przymuszona wyrokami wydanymi przez Sąd Okręgowy w Szczecinie dnia 24 października 2018 r. sygn. VIII GC 294/17 i Sąd Apelacyjny w Szczecinie dnia 21 maja 2019 r. sygn. I AGa 27/19.

Sąd I instancji zauważył, że sam sposób konstrukcji wyroku z 21 maja 2019 r. wydanego przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie pod sygn. akt. I AGa 27/19 mógłby sugerować, że odpowiedzialność kontraktowa powódki za naprawienie szkody wyrządzonej spółce (...) objęta tymi wyrokami miała charakter odpowiedzialności in solidum w stosunku do tej, jaka ciążyła na pozwanych na skutek deliktu odpowiadającego przestępstwom, za które zostali skazani wyrokiem wydanym dnia 9 września 2016 r. w sprawie o sygn. IV K 917/12 przez Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie. Sąd zastrzegł bowiem, że zapłata kwot przez P. Z., K. C. lub D. D. w celu wywiązania się z obowiązku naprawienia szkody orzeczonego wobec tych osób w wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 9 września 2016 roku, w sprawie IV K 917/12 zwalniać będzie pozwanego z obowiązku spełnienia w zapłaconej części świadczenia orzeczonego w zaskarżonym wyroku. W uzasadnieniu ww. wyroku Sąd Apelacyjny dał jednak wyraz temu, że dostrzega pomiędzy spółką (...) a sprawcami przestępstwa węzeł solidarności wynikający z art. 441 § 1 k.c., przy przyjęciu za podstawę prawną zasądanego roszczenia głównego przepisu zawartego art. 430 k.c.

Niezależnie od tego, czy relację odpowiedzialności powódki do odpowiedzialności pozwanych rozpatrywać w realiach niniejszej sprawy w płaszczyźnie solidarności czy in solidum, pozwani mogli się bronić zarzutem, że przy uwzględnieniu wszystkich wpłat dokonanych bezpośrednio przez nich, jako odpowiedzialnych z tytułu deliktu, na rzecz spółki (...), spółka (...) w dniach 5 i 6 czerwca 2019 r. winna była zapłacić mniej, niż to uczyniła, by naprawić szkodę. Inicjatywa dowodowa podjęta przez pozwanych w trakcie procesu w żadnej mierze do tego nie doprowadziła.

Zdaniem Sądu I instancji bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy były czynności dokonane pomiędzy pozwanymi D. D. i K. C. a Syndykiem masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości, na podstawie których doszło do ugodowego określenia zasad spłaty ich długu względem tej spółki. Wszelkie porozumienia pomiędzy nimi wywołały skutek wyłącznie w stosunku pomiędzy tymi pozwanymi a spółką (...) w upadłości. Ich dokonanie nie mogło prowadzić do ograniczenia prawa spółki G. G. do otrzymania rekompensaty tego, co jej samej należało się tytułem naprawienia szkody. Dochodzenie przez powódkę należnego od pozwanych odszkodowania, mającego posłużyć zrekompensowaniu tego, co rzeczywiście straciła wskutek wspólnie popełnionych przez nich przestępstw, nie mogłoby zostać w żadnej mierze poczytane za działanie sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa przysługującego powódce i z zasadami współżycia społecznego i by nie zasługiwało na ochronę na podstawie art. 5 k.c. Za czyny godzące w takie zasady należałoby natomiast uznać przestępstwa popełnione przez pozwanych, te zaś stanowiły pierwotną a zarazem zasadniczą przyczynę szkody doznanej przez powódkę. Osoby samemu naruszające zasady współżycia społecznego nie mogłyby skutecznie powołać się na ochronę prawną wynikającą z art. 5 k.c.

Sąd miał na uwadze zarzuty podniesione przez pozwanych dotyczące tego, że nie powinni ponosić negatywnych skutków długości trwania procesu skierowanego wobec spółki (...), w wyniku którego została ona sądownie przymuszona do zapłaty kwot objętych powództwem. W istocie wskutek wydłużenia okresu od momentu wszczęcia procesu przeprowadzonego w sprawie gospodarczej do jego zakończenia i zaspokojenia roszczenia spółki (...) zwiększeniu ulegał wyłącznie rozmiar odsetek, które ostatecznie zmuszona była pokryć powódka. Te bowiem okazały się być finalnie należne za czas ponad 7 lat (od 25 lutego 2012 r. do 6 czerwca 2019 r.).

Sąd wskazał, że w tej mierze władny był co najwyżej rozważyć, że ewentualne zachowania powódki, które przyczyniłyby się do zwiększenia rozmiarów tej szkody, mogłyby być brane pod uwagę jako przesłanka do odpowiedniego zmniejszenia na podstawie art. 362 k.c. wysokości zasądanego odszkodowania.

Oceńił przy tym, że dowody przedstawione przez pozwanych w trakcie niniejszego procesu nie pozwoliły w żadnej mierze na uznanie przez Sąd tego, iż powódka w sposób zawiniony przyczyniła się do przedłużenia procesu przeprowadzonego w sprawie gospodarczej i zwiększenia wysokości ostatecznie uiszczonych odsetek. Wskazał także, że o tym, że odsetki te były należne od dnia 25 lutego 2012 r., zdecydował fakt, który stwierdził Sąd Okręgowy w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 października 2018 r. sygn. VIII GC 294/17, iż na ten dzień przypadł termin wezwania powódki przez spółkę (...) do zapłaty dochodzonego od niej w tym procesie odszkodowania. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę winien był zwrócić uwagę na to, iż pomiędzy datą tego wezwania do zapłaty a ostatecznym zaspokojeniem roszczenia odszkodowawczego przysługującego spółce (...) trwał przede wszystkim proces karny, który zakończył się prawomocnie dopiero wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z 8 marca 2017 r. w sprawie o sygn. IV Ka 1818/16. Czas trwania postępowania przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pod sygn. VIII GC 294/17 od momentu sporządzenia pozwu 29 czerwca 2017 r. do wydania wyroku pierwszoinstancyjnego 24 października 2018 r. nie był długi, podobnie jak okres postępowania odwoławczego zakończony wyrokiem z 21 maja 2019 r. Czas pomiędzy prawomocnym zakończeniem ww. procesu a zaspokojeniem roszczenia spółki (...) przez powódkę w dniach 5 i 6 czerwca 2019 r. wyniósł zaledwie dwa tygodnie. Nie sposób powódce, jako pozwanej w tamtym postępowaniu, odmówić prawa do podejmowania obrony przed wówczas skierowanym przeciwko niej roszczeniem, pozwani nie udowodnili żadnych okoliczności, które by świadczyły o tym, że powódka podejmowała działania, które bezzasadnie doprowadziły do wydłużenia okresu, jaki przypadł do momentu ostatecznego naprawienia szkody spółki (...) wyrządzonej deliktem pozwanych.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powódce na moment wszczęcia procesu w niniejszej sprawie przysługiwało na podstawie art. 415 k.c. roszczenie o zasądzenie od wszystkich pierwotnych pozwanych solidarnie, na podstawie art. 441 § 1 k.c. kwoty 84.331,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od niej od dnia 25 lutego 2012 r. do dnia 6 czerwca 2019 r. W trakcie procesu, przed wyznaczeniem rozprawy, powódka porozumiała się z jednym z pozwanych pierwotnie wymienionym w pozwie, tj. P. Z., który dokonał spłaty 1/3 części roszczeń dochodzonych przez nią w niniejszym postępowaniu. Wskutek tego doszło do odpowiedniego ograniczeniu powództwa, w wyniku którego powódka według stanu przypadającego na moment zamknięcia rozprawy dochodziła solidarnie od pozostałych pozwanych, przeciwko którym zapadł wyrok, równowartości 2/3 przysługującego jej pierwotnie roszczenia odszkodowawczego, czyli kwoty 56.220,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 25 lutego 2012 r. do dnia 6 czerwca 2019 r. Ukształtowanie powództwa w ten sposób było zgodne z treścią art. 366 § 1 k.c. i charakterem odpowiedzialności pozwanych wynikającym z art. 441 § 1 k.c.

Sąd wskazał ponadto, że niezależnie od tego, że dopatrył się przesłanek uzasadniających oparcie powództwa obejmującego powyższe roszczenie główne na reżimie odpowiedzialności odszkodowawczej deliktowej pozwanych wynikającej z art. 415 k.c., to alternatywną podstawą prawną tego roszczenia były również przepisy zawarte w art. 441 § 2 i 3 k.c., zatem powódka mogła zasadnie jego dochodzić w ramach regresu przysługującego jej wobec pozwanych.

Zwrócił uwagę, że konstruując w pozwie powództwo określane w kontekście przysługujących jej roszczeń regresowych powódka wprost powołała się na treść art. 376 § 1 k.c. Sąd wskazał, że nie był związany sposobem oznaczenia przez powódkę podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, winien był zatem poszukać jej samodzielnie bazując jedynie na przywołanych przez nią okolicznościach faktycznych.

Sąd stanął na stanowisku, że zastosowanie tej regulacji nie wchodziło w grę wówczas, gdy rozpatrywano współodpowiedzialność powódki i pozwanych za naprawienie szkody wyrządzonej spółce (...) w kontekście deliktu. W dotychczasowym orzecznictwie wyrażono pogląd, iż instytucja roszczeń regresowych istniejących między dłużnikami współsolidarnymi z art. 441 § 2 i 3 k.c. określona została w sposób samodzielny. Regulacja ta zawiera odmienne postanowienia niż reguły ogólne z art. 376 k.c. Przyjmuje się, że art. 441 k.c. znajduje zastosowanie jedynie w sytuacjach, gdy oba podmioty zobowiązane odpowiadają na podstawie przepisów o odpowiedzialności deliktowej, natomiast sporna jest możliwość zastosowania tego przepisu do zobowiązań in solidum. Jednakże przyjmuje się, że może on znaleźć analogiczne zastosowanie (podobnie jak pozostałe przepisy o solidarności) jedynie jeżeli nic innego nie wynika z przepisów szczególnych lub z treści stosunku łączącego poszkodowanego z jednym z podmiotów

odpowiedzialnych. Sąd I instancji odwołał się w tym zakresie do wyroku z dnia 19 maja 2016 r. w sprawie o sygn. III CSK 263/15, w którym Sąd Najwyższy wypowiedział się, że różnorodność przypadków odpowiedzialności in solidum sprawia, że jeżeli nie ma przepisu szczególnego wyraźnie rozstrzygającego o dopuszczalności i zakresie roszczenia regresowego w danym przypadku, to na rozstrzygnięcie tej kwestii powinien mieć wpływ przede wszystkim charakter stosunków składających się na ten przypadek odpowiedzialności in solidum. Dopiero w braku takiej możliwości wolno w przypadkach odpowiedzialności in solidum sięgnąć w celu rozstrzygnięcia kwestii regresu do ogólnych reguł prawa cywilnego - jednakże z wyeliminowaniem zastosowania w drodze analogii, niedostosowanego do takich przypadków, art. 376 k.c. Ponadto odwołał się do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2007 r. sygn. III CZP 66/07, gdzie wskazano, że stosowanie art. 376 k.c. przez analogię jest wyłączone, gdy jeden ze współdłużników in solidum odpowiada z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, a drugi - z tytułu czynu niedozwolonego.

Sąd przyjął, że istnienie pomiędzy powódką a pozwanymi węzła współodpowiedzialności za naprawienie szkody wyrządzonej spółce (...) na zasadzie in solidum wchodziłoby w grę wyłącznie wówczas, gdyby jako wyłączną podstawę jej odpowiedzialności uznać art. 471 k.c. w zw. z art. 474 k.c. Jak jednak wskazano powyżej, czemu dał wyraz Sąd Okręgowy w Szczecinie i Sąd Apelacyjny w Szczecinie w uzasadnieniach przywołanych wcześniej wyroków wydanych w sprawie gospodarczej, podstawą prawną odpowiedzialności spółki (...) wobec spółki (...) był również art. 430 k.c. Wskazał, że przypisaniu odpowiedzialności powódce w wyrokach wydanych w sprawie gospodarczej na podstawie art. 430 k.c. nie towarzyszyło przesądzenie, że ponosiła ona winę w wyrządzeniu szkody spółce (...).

Następnie Sąd zwrócił uwagę, że uwagi odnoszące się do kwestii zawinienia powódki zostały przedstawione w piśmie pozwanej D. D. z 3 grudnia 2020 r. zawierającym odpowiedź na pozew. Sam ten fakt, iż powódka, jako profesjonalista, powierzyła P. Z. wykonywanie czynności ochrony, do których była zobowiązana na podstawie umowy łączącej ją ze spółką (...), nie świadczył o tym, by ponosiła ona winę w wyborze tej osoby, tudzież winę w nadzorze nad nią, którego brak spowodował wystąpienie szkody. Wskazał, że to pozwani, wiedząc że powództwo jest oparte m.in. na reżimie odpowiedzialności regresowej, mogącej być ocenioną w kontekście art. 441 § 3 k.c., powinni powołać wszystkie twierdzenia i dowody na ich poparcie, że powstanie szkody było wynikiem winy w wyborze P. Z. na wykonawcę powierzonych mu czynności, czy nadzorze nad nim przez powódkę. Skoro takich brak, Sąd nie miał podstaw, aby uznać, że powódka, spełniając świadczenie służące naprawieniu szkody prowadzące do wygaśnięcia współodpowiedzialności deliktowej pozwanych, nie nabyła roszczenia regresowego wobec nich w pełnym wymiarze tego świadczenia na podstawie art. 441 § 3 k.c.

Podał także, że gdyby nawet przypisać powódce winę w wyborze P. Z. czy nadzorze nad nim, to i tak mogłaby ona skutecznie dochodzić od pozwanych K. C. i D. D. roszczenia regresowego w odpowiedniej części, tyle że na podstawie art. 441 § 2 k.c.

Sąd pierwszej instancji w punkcie I sentencji wyroku zasądził od pozwanych K. C. i D. D. solidarnie na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 56.220,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 25 lutego 2012 r. do dnia 6 czerwca 2019 r.

Wskazał, że oprócz tych należności powódka dochodziła od pozwanych także dalszych odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie kwoty ostatecznie oznaczonej na 56.220,90 zł, przyjmując za datę początkową ich liczenia dzień 27 marca 2020 r. Podstawą prawną tego roszczenia był art. 481 § 1 i 2 k.c. Termin wymagalności roszczenia powódki uprawniającego ją do otrzymania od pozwanych kwoty 56.220,90 zł (wcześniej 84.331,35 zł) nie był oznaczony ani nie wynikał z właściwości zobowiązania, świadczenie to powinno było zostać spełnione przez nich niezwłocznie po wezwaniu ich do wykonania, stosownie do art. 455 k.c. Dokumentem w postaci załączonego do pozwu pisma z 19 marca 2020 r. (k. 66-67) powódka udowodniła jedynie to, że zawarła w nim wezwanie skierowane do P. Z., K. C. i D. D. do zapłaty kwoty 89.894,08 zł w terminie do dnia 26 marca 2020 r. Nie przedstawiła jednak żadnego dowodu przekonującego o tym, że to pismo kiedykolwiek dotarło do pozwanych. W świetle dowodu z ich przesłuchania Sąd Okręgowy ustalił, iż adresy wymienione przez powódkę w tym piśmie nie odpowiadały ówczesnym miejscom ich zamieszkania. Pozwani wyraźnie zaprzeczyli temu, że otrzymali ww. pismo. Skuteczność wezwania ich do zapłaty,

stosownie do art. 61 k.c., zachodziła dopiero od momentu, w którym doszło do nich w taki sposób, że mogli zapoznać się z jego treścią. Powódka powinna była zatem udowodnić, że w taki właśnie sposób doręczyła to pismo pozwanym przed dniem 27 marca 2019 r., od którego dochodziła odsetek. Skoro to nie nastąpiło, Sąd był w stanie stwierdzić, że do skutecznego doręczenia pozwanym wezwania do zapłaty kwoty zasądzonej w punkcie I sentencji wyroku doszło dopiero z chwilą doręczenia im odpisów pozwu. W przypadku K. C. był to dzień 7 kwietnia 2021 r., a w przypadku D. D. 13 listopada 2020 r. Sąd zasądził zatem odsetki od dni następujących po doręczeniu odpisów pozwu.

Wskazał, że rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II wydał na podstawie art. 355 k.c. w zw. z art. 203 § 1 k.c.

W punkcie III oddalił powództwo skierowane przez powódkę przeciwko pozwanym K. C. i D. D. w zakresie nieuwzględnionym w punkcie I i niewymienionym w punkcie II, czyli w istocie wyłącznie co do odsetek ustawowych za opóźnienie dochodzonych od kwoty 56.220,90 zł za okres od dnia 27 marca 2020 r. do dni: w przypadku K. C. 7 kwietnia 2021 r. w przypadku D. D. od dnia 13 listopada 2020 r.

Sąd orzekł o kosztach procesu należnych powódce od pozwanych w punkcie IV. sentencji wyroku na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od ww. wyroku wniosła pozwana D. D., która zaskarżyła ten wyrok w części, co do jego punktów I i IV, zarzucając naruszenie:

1) przepisu art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 205³ §2 k.p.c., wyrażające się w oparciu orzeczenia na podstawie prawnej wyrażonej w pozwie (art. 415 k.c.) w sytuacji, w której powódka w piśmie z dnia 18 marca 2021 r. ograniczyła tę podstawę prawną do przepisu art. 441 § 3 k.c.;

2) przepisu art. 233 § 1 k.p.c., wyrażające się w błędnej ocenie:

a) wagi dowodowej załączonego do pozwu przez powódkę, wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 maja 2019 r. wraz z uzasadnieniem, poprzez pominięcie w swoich rozważaniach w całości części tego uzasadnienia, w której Sąd Apelacyjny wprost wskazywał na winę powódki w zaistniałej sytuacji i w tamtym postępowaniu, co w ocenie pozwanej ma przełożenie na niniejsze postępowanie;

3) poczynienie przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych, co miało wpływ na treść orzeczenia, a to błędne ustalenie, że odsetki ustawowe za opóźnienie liczonymi od kwoty 84 331,35 zł, od dnia 25 lutego 2012 r. do dnia 6 czerwca 2019 r., stanowiły szkodę, co wpłynęło w następstwie na błędne ustalenie, że pozwana jest zobowiązana do zapłacenia tychże odsetek.

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa co do odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 84.331,35 zł liczonych od dnia 25 lutego 2012 r. do dnia 6 czerwca 2019 r. oraz od dnia 27 marca 2020 r. do dnia zapłaty.

W każdym zaś wypadku wniosła o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej ad. 3 kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany K. C. zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie punktów I i IV, zarzucając:

naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy tj.:

- art. 20 k.p.c., 21 k.p.c., 321 k.p.c. poprzez orzekanie ponad żądanie pozwu w części dotyczącej obowiązku naprawienia szkody w postaci odsetek niewyliczonych kwotowo za okres od dnia 25.02.2012 roku do dnia 06.06.2019 roku bez wyraźnego w tym zakresie żądania pozwu, co w konsekwencji doprowadziło do zasądzenia od pozwanych na rzecz powódki kwoty tych odsetek jako wartości poniesionej przez powoda szkody,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sformułowanie uzasadnienia orzeczenia uniemożliwiającego prawidłową rekonstrukcję toku wyводу sądu I instancji a w konsekwencji poddanie rozstrzygnięcia kontroli instancyjnej, w takim zakresie w jakim z jednej strony Sąd I instancji wskazuje iż przyczyną powstania po stronie powódki szkody było zaistnienie okoliczności, które zadecydowały o uznaniu, że doszło do nienależytego wykonania umowy o ochronę fizyczną obiektu tj. odpowiedzialność kontraktowa oparta na zasadzie winy (art. 471 k.c.), zaś w dalszej części uzasadnienia wskazuje, iż winy tej powódka nie ponosiła albowiem jej odpowiedzialność oparta również była na art. 430 k.c. co wyłącza niejako winę ustaloną z art. 471 k.c., po to aby w dalszej części orzeczenia (str. 18) wskazać, iż szkoda u powódki powstała w istocie w wyniku przestępstwa popełnionego przez wszystkich pozwanych (delikt), co w dalszej mierze skutkowało dokonaniem niewłaściwej subsumcji stanu faktycznego i naruszenie przepisów prawa materialnego powołanych niżej

- art. 233 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie istoty sprawy dokonanie sprzecznych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez uznanie, że:

- gdyby pozwani nie dopuścili się przestępstwa powódka nie musiałaby wydatkować kwot zasądzonych od niej na rzecz syndyka masy upadłości, podczas gdy materiał dowodowy wskazuje, iż podstawą odpowiedzialności spółki nie było popełnienie przez pozwanych przestępstwa na szkodę syndyka a naruszenie przez pracownika powódki obowiązków ochrony mienia,

- wartość szkody poniesionej przez powódkę stanowi równowartość kwoty wydatkowanej na rzecz Syndyka Masy Upadłości sp. z o.o. pomimo tego, że z uwagi na ponad 7 letnie uchylanie się przez powódkę od obowiązku pokrycia szkody kontraktowej wyrządzonej Syndykowi Masy Upadłości (...) Sp. z o.o. powódka doprowadziła do zwiększenia zakresu własnej odpowiedzialności co stoi w opozycji ze ustaleniem sądu „że nie dopatrzyl się podstaw, aby uznać, że powódka zapłaciła więcej, niż było to konieczne” a w konsekwencji doprowadziło do niezastosowania przepisu art. 362 k.c.

- że skoro spółka powodowa swym działaniem nie doprowadzała do przewlekania w czasie procesu gospodarczego, to mając prawo do obrony nie przyczyniła się też do zwiększenia kwoty jaką musiała zapłacić na rzecz (...) sp. z o.o. tytułem poniesionej przez tę ostatnią szkody, a to z kolei upoważniało ją - jako nieprzyczyniającą się do powstania szkody - do żądania zwrotu obok kwoty należności głównej także wygenerowanej upływem czasu kwoty odsetek za okres od 2012 roku do 2019 roku, podczas gdy z treści wezwania do zapłaty z roku 2012 skierowanego do powodowej spółki, zawezwania do próby ugodowej, czy pozwu o zapłatę i uzasadnień rozstrzygnięć sądów gospodarczych w oparciu, o które powódka zmuszona została do zapłaty szkody, wynika spółka zwiększyła wysokość swojej odpowiedzialności licząc na uniknięcie odpowiedzialności w czasie.

2) naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie tj.:

- art. 362 k.c. poprzez przyjęcie, iż powódka nie przyczyniła się w sposób zawiniony do powstania szkody, a w konsekwencji niezastosowanie przepisu i obarczenie odpowiedzialnością a w konsekwencji zasądzenie od pozwanych całości dochodzonego przez powódkę roszczenia , w tym także kwoty odsetek za okres od 25.02.2012 roku do dnia 06.06.2019 roku tj. sprzed daty wytoczenia powództwa, pomimo tego, że pozwany K. C. nie był w zwłóce ze spełnieniem na rzecz powódki świadczenia ani tym bardziej nie pozostając w zwłóce ze spełnieniem świadczenia na rzecz Syndyka Masy Upadłości (...) sp. z o.o., nie wygenerował swoim zachowaniem odsetek za ów okres czym zwiększyła się po stronie powódki wartość dochodzonej i ostatecznie zasądzonej od niej na rzecz syndyka kwoty odszkodowania,

- art. 415 k.c. , art. 361 §2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie uznanie, iż powódka doznała szkody będącej wynikiem popełnienia przez pozwanego K. C. przestępstwa, a pomiędzy zachowaniem K. C. i powstałą po stronie powódki szkodą zachodzi adekwatny związek przyczynowo skutkowy aktualizujący odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego wobec powódki solidarnie z innymi sprawcami przestępstwa, zaś wartość szkody poniesionej przez powódkę stanowi równowartość kwoty wydatkowanej na rzecz Syndyka Masy Upadłości (...) sp. z o.o.

- art. 441 § 1 k.c. i 366 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie a w konsekwencji uznanie, iż odpowiedzialność pozwanych i powódki względem Syndyka Masy Upadłości (...) sp. z o.o. pomimo odmiennych podstaw faktycznych i prawnych miała charakter odpowiedzialności solidarnej uzasadniającej wzajemny regres w częściach równych, a wartość szkody poniesionej przez powódkę stanowi równowartość kwoty wydatkowanej na rzecz Syndyka Masy Upadłości (...) sp. z o.o.

- art. 441 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sprawie pomimo tego, że powódka ponosiła odpowiedzialność i spłaciła Syndykowi Masy Upadłości (...) sp. z o.o. dług własny a nie cudzy a nadto, że pomimo różnych podstaw faktycznych odpowiedzialności pozwanych i powódki ich odpowiedzialność jest solidarna oraz poprzez nie uwzględnienie, iż nawet w przypadku uznania solidarności odpowiedzialności pozwanych i powódki norma wyrażona w tym przepisie wyłącza możliwość domagania się od pozwanych przez powódkę jako współodpowiedzialną całości kwoty szkody zapłaconej przez nią na rzecz (...) sp. z o.o. wymagając odpowiedniego rozdzielenia odpowiedzialności pomiędzy współwinnymi czego sąd zaniechał, oraz uznanie, że wartość szkody poniesionej przez powódkę stanowi równowartość kwoty wydatkowanej na rzecz Syndyka Masy Upadłości (...) sp. z o.o.

- art. 441 § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie pomimo tego, że powódka ponosiła odpowiedzialność i spłaciła Syndykowi Masy Upadłości (...) sp. z o.o. dług własny a nie cudzy a nadto, że wina pozwanego ma charakter wyłączny tj. że powódka nie ponosi żadnej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną (...) sp. z o.o. podczas gdy powódka ponosiła odpowiedzialność za zobowiązania, których spłaconej przez siebie wartości żąda zwrotu, a nadto sama przyczyniła się do zwiększenia zakresu swojej odpowiedzialności poprzez wygenerowanie dodatkowych kwoty odsetek jakie zostały od niej na rzecz (...) sp. z o.o. zasądzone za okres od 25.02.2012 roku do dnia 06.06.2019r.

- art. 481 k.c. i 455 k.c., 362 k.c. poprzez niewłaściwe ich zastosowanie polegające zasądzenie od pozwanego K. C. na rzecz powódki kwoty odsetek od należności głównej wygenerowanych z winy własnej spółki powodowej za okres od 25.02.2012 roku do dnia 06.06.2019 roku tj. za okres przed wytoczeniem powództwa zastępującego wezwanie pozwanego do zapłaty, i pomimo niepozostawiania przez pozwanego K. C. w zwłoce w zapłatą

Wskazując na te uchybienia pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powódki kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na obie apelacje powódka wniosła o ich oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wywiedzione przez pozwanych apelacje doprowadziły do wydania wyroku reformatoryjnego.

Na wstępie wskazać należy, że w obowiązującym systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym i rozstrzyga na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału procesowego, stosując właściwe prawo materialne. Sąd drugiej instancji nie może przeto poprzestać tylko na ustosunkowaniu się do zarzutów strony skarżącej, lecz musi - niezależnie od ich treści - dokonać ponownych własnych ustaleń, a następnie dokonać ich kwalifikacji prawnej [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2015 roku, III CSK 203/14, LEX nr 1678964]. Zaznaczyć jednocześnie trzeba, że obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji, określony w art. 378 § 1 k.p.c., obejmuje zakaz wykraczania poza wyznaczone w tym przepisie granice oraz nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność

postępowania [vide mająca moc zasady prawnej uchwała Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 roku, sygn. akt III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55], która jednak w badanej sprawie nie zaistniała.

Granice zaskarżenia wyznaczyli apelujący, którzy w obu apelacjach wskazali, że zaskarżają wyrok w punktach: I i IV.

Wstępnie należy zaznaczyć, że choć obie apelacje zawierają różne zarzuty, to sprowadzają się one do dwóch zasadniczych kwestii, tzn. do tego, czy żądane odsetki za okres od 25 lutego 2012 r. do dnia 6 czerwca 2019 r. są elementem szkody, a jeśli tak to czy pozostają one w normalnym związku przyczynowym z powstaniem szkody, albowiem strona powodowa z własnej inicjatywy nie zaspokoila tego długu jako własnego, oczekując na prawomocne rozstrzygnięcie w sprawach: karnej i cywilnej.

Przechodząc do apelacji pozwanej, trzeba wskazać, że nietrafny okazał się zarzut D. D., w którym wskazała, że Sąd I instancji oparł orzeczenie na podstawie prawnej wyrażonej w pozwie, tj. art. 415 k.c., w sytuacji gdy powódka w piśmie z dnia 18 marca 2021 r. ograniczyła podstawę prawną do przepisu art. 441 § 3 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten okazał się wadliwy z dwóch przyczyn: po pierwsze lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego nie pozostawia wątpliwości, że Sąd oceniając roszczenie strony powodowej badał je zarówno na płaszczyźnie przepisu art. 441 § 3 k.c., jak również w oparciu o regulację art. 415 k.c., po drugie zaś należy wskazać, że wadliwe jest założenie apelującej, że Sąd nie był uprawniony do rozpatrywania odpowiedzialności pozwanej na innej niż wskazana przez powódkę podstawa prawna. Trzeba bowiem zwrócić uwagę na zasadę postępowania cywilnego określaną łacińską paremią: *da mihi factum, dabo tibi ius* (daj mi fakt, a dam ci prawo), która oznacza nałożenie na powoda jedynie obowiązku przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.), natomiast rzeczą Sądu jest poszukiwanie i przyjęcie właściwej konstrukcji prawnej stanowiącej podstawę rozstrzygnięcia. (por. wyrok SA w Gdańsku z 4.07.2018 r., V ACa 437/17, LEX nr 2628321.)

Skarżąca w ramach zarzutów natury prawnoprocesowej podniosła także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut ten nie zasługiwał jednak na uwzględnienie. Apelująca wskazała, że w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 21 maja 2019 r. znalazł się dokładny opis winy powódki i że powódka ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez osoby, którym wykonywanie czynności powierzyła. Wniosek taki jest jednak wadliwy, albowiem Sąd Apelacyjny nie badał w tamtej sprawie kwestii winy powodowej (w tej sprawie) spółki, a wskazywał jedynie, że między spółką (...) a sprawcami przestępstwa istnieje węzeł solidarności wynikający z art. 441 § 1 k.c., przy przyjęciu za podstawę prawną zasądanego roszczenia głównego przepisu art. 430 k.c. O bezzasadności podniesionego zarzutu świadczy przede wszystkim to, że kwestia przypisania winy nie mieści się w kategorii ustaleń faktycznych, ale dotyczy kwestii *sui generis* materialnoprawnej, tym samym jej ewentualnie błędne ustalenie nie może świadczyć o wadliwej ocenie dowodów, a o wadliwym zastosowaniu właściwej normy prawa materialnego.

Wyczerpując krytykę podniesionego zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wskazać należy, że granice swobodnej oceny dowodów w myśl art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczają zasady logicznego rozumowania, nakaz opierania się na dowodach przeprowadzonych prawidłowo, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz bezstronności, nakaz wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, konieczność wskazania, na podstawie których dowodów dokonano ustaleń, a którym dowodom odmówiono wiarygodności i mocy. Swobodna ocena dowodów ujęta jest w ramy proceduralne, to znaczy, że musi odpowiadać warunkom określonym przez prawo procesowe - musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszystkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Musi też przeprowadzić selekcję dowodów, to jest dokonać wyboru tych, na których się oparł, i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 października 2010 roku, sygn. akt I ACa 604/09, Lex nr 618204).

Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją apelującej, nie oznacza jeszcze naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2012 roku, sygn. akt VI ACa 31/12, Lex nr 1222137, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 27 kwietnia 2012 roku, sygn. akt I ACa 269/12, Lex nr 1171320). Do naruszenia powyżej nakreślonej zasady dochodzi wówczas, gdy czynności rozumowe sądu naruszają przepisy prawne, przeczą logice lub wnioskowi płynącemu z doświadczenia życiowego (por. choćby: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 roku, sygn. akt IV CSK 290/09, Lex nr 560607, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 maja 2008 roku, sygn. akt I ACa 328/08, Lex nr 466423). Przy tym aby można było mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjęta przez sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez sąd (tak wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 1 marca 2012 roku, sygn. akt I ACa 111/12, Lex nr 1130313 i z dnia 3 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 1407/11, Lex nr 1120030).

Z całą stanowczością podkreślić należy, że nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę apelującą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd I instancji. Apelujący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., tj. wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013 roku, sygn. akt I ACa 1075/12, Lex nr 1267341). Zdaniem Sądu drugiej instancji apelująca temu ciężarowi nie sprostała.

W ramach błędów w ustaleniach faktycznych D. D. podniosła, że Sąd błędnie przyjął, że odsetki ustawowe za opóźnienie liczone od kwoty 84.331,35 zł od dnia 25 lutego 2012 r. do dnia 6 czerwca 2019 r. stanowiły szkodę, co wpłynęło także na błędne ustalenie, że pozwana jest zobowiązana do zapłacenia tych odsetek. Zarzut ten z uwagi na jego zbieżność z zarzutami zgłoszonymi przez pozwanego K. C. zostanie omówiony w dalszej części uzasadnienia.

Przechodząc do apelacji pozwanego K. C. należy w pierwszej kolejności wskazać, że niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Pozwany stanął na stanowisku, że uzasadnienie orzeczenia uniemożliwia prawidłową rekonstrukcję toku wyводу Sądu pierwszej instancji, co nie pozwala na poddanie orzeczenia kontroli instancyjnej.

Prymarnie należy wskazać, że warunki jakim powinno odpowiadać uzasadnienie wyroku są od 7 listopada 2019 r. określone w treści art. 327¹ k.p.c., a nie jak wskazał skarżący w art. 328 § 2 k.p.c., który regulował tę kwestię poprzednio.

Powołanie się na naruszenie art. 327¹ § 1 k.p.c. (uprzednio art. 328 § 2 k.p.c.) jest usprawiedliwione tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę instancyjną. Inaczej rzecz ujmując, zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może okazać się zasadny tylko wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 327¹ § 1 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli, czyli gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie toku wyводу, który doprowadził do jego wydania (por. postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 kwietnia 2021 r., I ACa 560/20).

W oceni Sądu Apelacyjnego zaskarżony wyrok poddaje się kontroli instancyjnej i nie sposób wskazać, aby nosił wskazywane przez apelującego cechy, które to uniemożliwiają. Lektura uzasadnienia wyroku nie pozostawia wątpliwości, że Sąd pierwszej instancji podstawy odpowiedzialności powódki upatrywał w zbiegu przepisów o odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej.

W apelacji skarżącego znajduje się również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który został tu powiązany z treścią art. 227 k.p.c. Wskazano na to, że prawidłowe ustalenia faktyczne powinny doprowadzić Sąd do wniosków, że: podstawą odpowiedzialności spółki nie było popełnienie przez pozwanych przestępstwa na szkodę syndyka, a naruszenie przez pracownika powódki obowiązków ochrony mienia; powódka z uwagi na siedmioletnie uchylanie się od obowiązku pokrycia szkody kontraktowej doprowadziła do zwiększenia zakresu własnej odpowiedzialności; powódka zwiększyła wysokość swojej odpowiedzialności licząc na uniknięcie odpowiedzialności w czasie.

Podniesione kwestie mają w zasadzie charakter materialnoprawny i nie są przedmiotem sfery faktów, ale ich prawnomaterialnej oceny, która nie podlega kontroli w odniesieniu do art. 233 § 1 k.p.c. Kwestie te zostaną zatem omówione wraz z zarzutami materialnymi, przy czym - z uwagi na przedstawione niżej uwarunkowania - istotna część z nich nie miała znaczenia dla kierunku rozstrzygnięcia sprawy i podlegała pominięciu.

U podstaw dokonanej przez Sąd odwoławczy istotnej modyfikacji zaskarżonego wyroku legło przyjęcie, że Sąd Okręgowy wadliwie przyjął za prawną roszczenia głównego dochodzonego wobec pozwanych normę art. 415 k.c., gdy tymczasem roszczenie to stanowi modelowy przykład roszczenia regresowego, o którym mowa w art. 441 § 2 i 3 k.c.

W nauce prawa cywilnego wskazuje się, że roszczenia regresowego nie można zakwalifikować jako odszkodowawcze, lecz jako regres techniczno-prawny (tak A. Śmieja, w: System PrPryw, t. 6, 2014, s. 681; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, Wyrządzenie szkody, s. 149 i n.; pogląd ten podzielił A. Olejniczak, w: Kidyba, Komentarz KC, t. III, cz. 1, 2014, s. 534–535). Należy przyjąć, że sama odpowiedzialność solidarna powstaje w momencie zaistnienia zdarzenia, które powoduje powstanie szkody, za którą odpowiedzialność ponosi kilka osób zgodnie z art. 441 § 1 k.c. Natomiast za chwilę powstania roszczenia regresowego uznać należy moment naprawienia szkody przez jedną z osób odpowiedzialnych solidarnie (wyr. SN z 1.6.1973 r., II PR 97/73, Legalis). Jediną przesłanką wskazaną przez przepis art. 441 § 2 k.c. jest to, by szkoda była wynikiem działania lub zaniechania (zachowania) kilku osób. Obejmuje zatem w szczególności odpowiedzialność ponoszoną według wszelkich zasad: winy, ryzyka, jak i słuszności (tak M. Safjan, w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. I, 2018, art. 441, Nb 12). Mimo braku wyraźnego stwierdzenia w przepisie, co powinno być zwrócone odpowiednio w części, należy przyjąć, że chodzi o część uszczerbku majątkowego, który naprawiający szkodę, będący jednocześnie odpowiedzialny solidarnie, poniósł, naprawiając szkodę. Zgodnie z przepisem nie może on domagać się od innych współodpowiedzialnych solidarnie pokrycia całości kosztów, lecz jedynie odpowiedniej części. Wyznaczenie zakresu owej odpowiedzialności powinno nastąpić poprzez ocenę okoliczności zachowania prowadzącego do powstania szkody, jak i konsekwencji, które z tego wynikły. (Art. 441 KC T. II red. Gutowski 2022, wyd. 3/Antoszek).

W stosunkach regresowych między współdłużnikami w sytuacji, jeżeli jeden z nich spełnił całość świadczenia, nie obowiązuje zasada solidarności. Osoba taka może domagać się od pozostałych współdłużników jedynie części przypadającej na nią (pro rata parte) zgodnie z zasadami zawartymi w art. 441 § 2 i 3 k.c., a więc zazwyczaj w sposób odpowiadający jej winie i stopniowi przyczynienia się do powstania szkody. W doktrynie istnieje spór co do tego, kiedy istnieć może rozliczenie regresowe na podstawie art. 441 § 3 k.c. (tzw. pełny regres lub pełne roszczenie zwrotne), to przesłanki roszczenia regresowego nie są sporne i są nimi: 1) osoba dochodząca roszczenia odpowiada mimo braku swojej winy; 2) jej żądanie kierowane jest przeciwko sprawcy szkody, 3) po stronie tego sprawcy występuje wina wyłączna. Z kolei przepis art. 441 § 2 k.c. określa sytuację istnienia tzw. regresu częściowego, który znajdzie zastosowanie w sytuacji, kiedy nie są spełnione przesłanki z art. 441 § 3 k.c., szkoda była wynikiem działania lub zaniechania kilku osób, czy też gdy odpowiedzialność sprawców opiera się na tej samej podstawie prawnej (np. zasadzie winy albo zasadzie ryzyka) albo na różnych podstawach, ale nie będą spełnione przesłanki regresu pełnego określonego w art. 441 § 3 k.c., np. brak istnienia wyłącznej winy (przyczyny) działania sprawcy w rozumieniu tego artykułu. W takiej sytuacji zazwyczaj konieczne będzie określenie stopnia winy obu tych podmiotów, a następnie proporcjonalne podzielenie między nie obowiązku odszkodowawczego (szerzej: Sąd Apelacyjny w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 października 2021 r., I ACa 63/21).

W ocenie Sądu Apelacyjnego z uwagi na wielość sprawców deliktu, który doprowadził do szkody, zastosowanie do rozliczenia regresu będzie miał art. 441 § 2 k.c. (regres częściowy), albowiem powodowa spółka naprawiła szkodę, która była wynikiem działania pozwanych. Zgodnie z treścią tego przepisu żądanie zwrotu odpowiedniej części może być zależne od okoliczności, a zwłaszcza od winy danej osoby oraz od stopnia, w jakim przyczyniła się do powstania szkody.

Jak już wyżej wskazano roszczenie regresowe ma charakter rozliczenia technicznego pomiędzy współdłużnikami, a zatem na gruncie rozliczeń regresowych nie łączy ich solidarność materialna, albowiem każdy odpowiada w granicach

swojego stopnia zawinienia. Tym samym roszczenie regresowe winno być dochodzone od każdego z pozwanych indywidualnie.

Przy przyjęciu, że prawidłową podstawą materialnoprawną żądania strony powodowej jest art. 441 § 2, nie zaś art. 415 k.c. bezzasadny okazał zarzut naruszenia art. 415 k.c. w zw. z art. 362 k.p.c., albowiem wskazywane okoliczności są prawnie irrelewantne w kontekście odpowiedzialności regresowej. Tożsamy charakter posiadał - błędnie osadzony na gruncie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.) - zarzut, że zachodzi związek przyczynowy pomiędzy przestępstwem popełnionym przez pozwanych a szkodą. W konsekwencji, w świetle przedstawionych wyżej uwarunkowań prawnych, całkowicie obojętna dla kierunku rozstrzygnięcia sprawy okazała się zasadnicza część argumentacji prawnej zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, ogniskująca się wokół przesłanek deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych względem powódki. Na gruncie zasad odpowiedzialności regresowej istotne bowiem było zasadniczo to, że zarówno spółka (...) (na zasadzie art. 430 k.c.), jak i oboje pozwani (na podstawie art. 415 k.c.) byli solidarnie obowiązani - w ramach reżimu odpowiedzialności ex delicto - do naprawienia szkody wyrządzonej spółce (...). Skoro zatem powódka bezspornie uregulowała część należnego tej spółce odszkodowania na podstawie prawomocnego wyroku sądowego, to tym samym zaktualizowało się jej uprawnienie do dochodzenia od pozwanych regresu, określonego według opisanych wyżej zasad.

Jednoznaczne podkreślenie w tym miejscu wymaga to, że deliktowa odpowiedzialność odszkodowawcza powoda wobec spółki (...) nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Sąd Apelacyjny podziela w tej materii - bez potrzeby jego powielania - stanowisko Sądu Okręgowego odwołujące się do argumentacji prawnej przedstawionej przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 maja 2019 r., sygn.. akt I AGa 27/19). Na gruncie niniejszej sprawy nie ma żadnego znaczenia to, że orzekając w tamtej sprawie sądy obu instancji pierwszoplanowo oceniły odpowiedzialność odszkodowawczą powódki na podstawie normy art. 471 k.c. Zbieg odpowiedzialności wedle obu reżimów: kontraktowego i deliktowego, jest bowiem wystarczający dla dochodzenia przedmiotowych roszczeń. Prezentowane w tym zakresie przez pozwanego odmienne stanowisko, z uwagi na jego oczywistą bezzasadność, kwalifikować należy jako wyartykułowane wyłącznie na potrzeby apelacji.

Bezzasadna okazała się grupa zarzutów pozwanego kontestujących samą zasadność regresu, tj. dotyczących naruszenia art. 441 §1, 2 i 3 k.c. 366 k.c.

W szczególności błędnie kwestionował skarżący solidarną odpowiedzialność pozwanych i powódki uzasadniającą regres, w sytuacji wystąpienia odmiennych podstaw faktycznych i prawnych. Jest to założenie z gruntu błędne. W nauce prawa cywilnego wskazuje się, że przepis art. 441 § 2 k.c. znajdzie zazwyczaj zastosowanie wówczas, gdy odpowiedzialność sprawców opierać będzie się na tej samej podstawie prawnej (np. zasadzie winy albo zasadzie ryzyka). Znajdzie on jednak również zastosowanie w sytuacji, gdy odpowiedzialność obu sprawców będzie unormowana na różnych podstawach, ale nie będą spełnione przesłanki regresu pełnego określonego w art. 441 § 3 k.c., np. brak istnienia wyłącznej winy (przyczyny) działania sprawcy w rozumieniu tego artykułu (por. M. Safjan, w: Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2015, art. 441, Nb 12 oraz A. Olejniczak, w: Kidyba, Komentarz, t. III, 2014, cz. 1, art. 441, Nb 12). W takiej sytuacji zazwyczaj konieczne będzie określenie stopnia winy obu tych podmiotów, a następnie proporcjonalne podzielenie między nie obowiązku odszkodowawczego.

Nietrafne okazały się także zarzuty ogniskujące wokół tego, że powódka spłaciła dług własny, a nie cudzy. Kwestia tego, że spłacony przez stronę powodową dług stanowi dług własny nie powinna być sporna, albowiem został on stwierdzony we wskazywanym już wyroku sądu cywilnego. Sąd Okręgowy nie przyjmował koncepcji, aby sporny dług był długiem cudzym, tym samym zarzut jest nietrafny. Na gruncie niniejszego sporu strony są współdłużnikami deliktowymi, tym samym regulacje przepisu art. 441 § 2 k.c. mogą mieć zastosowanie. Pozwany wskazując w apelacji na konieczność rozdzielenia odpowiedzialności pomiędzy współwinnymi całkowicie pominął fundamentalną okoliczność, a mianowicie to, że nie wykazał on w żaden sposób, jaką winę ponosi strona powodowa, a tym samym odpowiedzialność w jakiej części powinna ona ponieść w ramach rozliczenia regresowego..

Z tych wszystkich względów, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wywiedzione przez stronę powodową żądanie jest typowym rozliczenia regresu między współsprawcami czynu niedozwolonego. Wobec wielości odpowiedzialnych zastosowanie do ich rozliczenia winna znaleźć norma art. 441 § 2 k.c.

Wywiedzione apelacje doprowadziły do zmiany wyroku, albowiem konieczne było uwzględnienie tego, że roszczenie regresowe ma w zasadzie charakter techniczny i między współdłużnikami nie ma węzła solidarności materialnej, tym samym zasądzenie żądanych kwot solidarnie nie znajduje podstawy w przepisach prawa cywilnego. W przypadku roszczeń regresowych, takich jak to, winny one być dochodzone indywidualnie. Linią podziału jest tutaj stopień winy każdego z pozwanych. Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że stopień winy każdego z pozwanych jest różny, a skoro każdy z pozwanych odpowiada w zakresie własnej winy, to żadaną kwotę należało zasądzić po równo, przyjmując, że stopień winy każdego z pozwanych jest taki sam. Jakikolwiek dowody wskazujące na istnienie innych proporcji w tym zakresie, nie zostały w toku procesu zaoferowane. Materialnoprawne skutki (vide: art. 6 k.c.) zaniechania obowiązku procesowego w tym aspekcie wynikającego z art. 232 zd. 1 k.p.c., obciążają wyłącznie pozwanych.

Marginalnie należy odnieść się do tego, że skarżący błędnie powołuje się, iż ewentualne rozliczenie regresu powinno opierać się na podziale kwoty na 4, jednak nie powołuje w tym zakresie żadnych znajdujących uzasadnienie w okolicznościach sprawy argumentów, pozwalających ocenić nie tylko stopień, ale także samą winę powódki za powstanie szkody. Z kolei postulując podział na 3 skarżący pomija, że - jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy i do czego pozwany w ogóle się nie odnosi - ewentualna odpowiedzialność powódki mieściłaby się w granicach odpowiedzialności P. Z., wobec którego powódka cofnęła powództwo.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok ten sposób, że zasądził od pozwanej D. D. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 28.110,45 zł., z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 14 listopada 2020 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego K. C. na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. kwotę 28.110,45 zł., z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 8 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty. Orzeczenie o odsetkach znajduje podstawę prawną w treści art. 455 k.c. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela wywód Sądu Okręgowego, że odsetki za opóźnienie należało naliczyć od dnia następującego po doręczeniu odpisów pozwu do dnia zapłaty: (14 listopada 2020 r. w przypadku D. D. i 8 kwietnia 2021 r. co do K. C.).

Wyrok Sądu Okręgowego podlegał także zmianie w zakresie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od kwoty 56.220,90 zł za okres od dnia 25 lutego 2012 r. do dnia 6 czerwca 2019 r., bowiem wbrew Sądowi Okręgowemu nie można było uznać, aby żądanie to stanowiło element roszczenia odszkodowawczego. W ocenie Sądu Apelacyjnego sposób sformułowania tego roszczenia nakazywał zakwalifikować je jako żądanie zapłaty odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, zdefiniowane w przepisie art. 481 k.c.

Analizując w tym aspekcie akta sprawy wskazać należy w pierwszej kolejności na treść żądania sformułowanego przez powódkę w pozwie, w którym żądała ona zapłaty kwoty 84.331,35 zł (po ograniczeniu powództwa 56.220,90 zł) **wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 lutego 2012 r. do dnia 6 czerwca 2019 r.** Oczywistym faktem jest przy tym, że powódka wykonując prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 21 maja 2019 r. (sygn. akt I AGa 27/19) zapłaciła syndykowi masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości: w dniu 5 czerwca 2019 r. kwotę 84.331,35 zł tytułem należności głównej; w dniu 6 czerwca 2019 r. kwotę 58.144,73 tytułem zasądzonych odsetek. Niewątpliwym jest zatem, że obie te należności (a zatem także równowartość uiszczonych odsetek), mogły stanowić co do zasady składnik świadczenia, podlegającego rozliczeniu w ramach przedmiotowego regresu. Rzecz jednak w tym, że powódka tak w samym pozwie, jak i w toku całego postępowania pierwszoinstancyjnego (ewentualna zmiana podstawy roszczenia w postępowaniu apelacyjnym stała na przeszkodzie dyspozycja art. 383 k.p.c.), tego żądania, jako roszczenia odszkodowawczego, nie zgłosiła. W pozwie, uzasadniając to roszczenia powódka wskazała jedynie na to, że zapłaciła kwotę 58.144,73 tytułem zasądzonych odsetek za opóźnienie w zapłacie zasądzonego odszkodowania. Dokonując modyfikacji powództwa (k. 86), dalej domagała się zapłaty tych odsetek w sposób określony w pozwie, a

zatem w sposób wyłącznie właściwy dla roszczenia z art. 481 k.c. Jakikolwiek inne stanowisko w tym zakresie nie było przez nią prezentowane w toku całego postępowania przed Sądem Okręgowym.

Słusznie skarżący zwrócił uwagę, że w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1997 r., III ZP 16/97 (OSNAPiUS 1998, Nr 7, poz. 204) wskazano sposób formułowania żądań odsetkowych, a mianowicie powód może żądać: 1) świadczenia głównego z odsetkami określonymi procentowo od świadczenia głównego od konkretnej daty; 2) samych odsetek za zamknięty okres, wyliczonych kwotowo lub niewyliczonych; 3) świadczenia głównego i obok niego odsetek wyliczonych kwotowo za pewien zamknięty okres (świadczenie główne może być wówczas żądane z odsetkami lub bez odsetek, ale nie żąda się odsetek od odsetek wyliczonych kwotowo); 4) świadczenia głównego i obok niego odsetek wyliczonych kwotowo za określony, zamknięty okres (od odsetek wyliczonych kwotowo żąda się odsetek); 5) świadczenia głównego, z którym zostały zsumowane odsetki za określony zamknięty okres wraz z odsetkami od tak powiększonego świadczenia głównego.

Prawidłowa jest w konsekwencji konstatacja wyrażona w apelacji, że w dwóch ostatnich przypadkach następuje doliczenie do świadczenia głównego skapitalizowanych odsetek i jeśli zostaną poddane oprocentowaniu przestają być odsetkami, a stają się kapitałem. Jest to tym bardziej uzasadnione w sytuacji, w której roszczenie odsetkowe - wobec jego zaspokojenia - przestaje mieć już na użytek rozliczenia regresowego taki charakter. Niewątpliwie staje się już ono bowiem elementem świadczenia odszkodowawczego. Nie może być ono zatem formułowane w sposób opisowy, charakterystyczny dla żądania opartego na normie art. 481 k.c.. Nie jest przy tym rolą sądu, w kontekście fundamentalnej dla procesu cywilnego zasady *ne eat iudex ultra petita partium*, przewidzianej w art. 321 § 1 k.p.c., zastępowanie strony w jej zasadniczych powinnościach procesowych, co w przedmiotowej sprawie polegać by musiało na nadaniu zgłoszonemu przez powódkę w tym zakresie żądaniu innego znaczenia prawnego niż to, które wprost wynikało z jej literalnego oświadczenia procesowego. Tego rodzaju działanie stałoby przy tym w oczywistej sprzeczności z zasadą równości stron.

Przedstawione wyżej stanowisko wspiera także i to, że przedmiotowe odsetki, o ile stanowią element odszkodowania winny stanowić składnik wpływający na wartość przedmiotu sporu. Zgodnie bowiem z art. 20 k.p.c. do wartości tej nie wlicza się jedynie odsetek o charakterze akcesoryjnym. Tymczasem powódka jako wartość przedmiotu sporu wskazała wyłącznie równowartość wypłaconego w wykonaniu wyroku spółce (...) świadczenia głównego.

Z tych wszystkich przyczyn zarzut naruszenia przez Sąd I instancji normy art. 321 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim zakwalifikował on przedmiotowe roszczenie odsetkowe jako element podlegającego rozliczeniu regresowemu wypłaconego przez powoda odszkodowania, uznać należało za uzasadniony. Dezaktualizowało to tym samym potrzebę oceny zarzutów obu apelacji sprowadzających się do tego, czy zasądzenie tego świadczenia było uzasadnione z uwagi na zachowanie powódki, które samoistnie miało doprowadzić do opóźnienia w zapłacie odszkodowania.

Z uwagi na zmianę zaskarżonego wyroku, modyfikacji podlegało także orzeczenie o kosztach procesu.

Kierunkowo w zakresie rozstrzygnięcia w tym zakresie zastosowanie znaleźć winna norma art. 100 k.p.c. zd. 1 k.p.c., zgodnie z którą, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Decyzja, czy w wypadku uwzględnienia powództwa tylko w pewnej części koszty procesu powinny być wzajemnie zniesione, czy też stosunkowo rozdzielone, powinna być zawsze oparta na słuszności i w tym zakresie sąd zachowuje prawo do dyskrecjonalnej oceny (postanowienie SN z 6.06.2012 r., IV CZ 4/12, IC 2013/10, s. 46). Artykuł 100 k.p.c. nie wymaga arytmetycznie dokładnego rozdzielenia kosztów procesu według stosunku części uwzględnionej do oddalanej, ale stawia słuszność jako zasadnicze kryterium rozłożenia kosztów (np. orzeczenie SN z 13.02.1930 r., I C 1747/29, postanowienie SN z 6.06.2012 r., IV CZ 4/12, IC 2013/10.) W tym kontekście zwrócić należy uwagę, że jak już wskazano, kwota dochodzonych przez powódkę odsetek nie była wliczona do wartości przedmiotu sporu, jednak stanowiła ona - w ujęciu wartościowym - znaczną część dochodzonego roszczenia, a to w tym właśnie zakresie pozwani wygrali proces. Obciążenie ich zatem obowiązkiem zwrotu całości poniesionych przez powódkę kosztów byłoby, w ujęciu do rzeczywistego, a nie formalnego, relatywizowanego do wartości przedmiotu sporu wyniku procesu, obiektywnie niesprawiedliwe. W ocenie Sądu Apelacyjnego uwzględniając pełny wynik procesu, za punkt wyjścia

do rozliczenia jego kosztów przyjąć należało, że każda ze stron wygrała proces w połowie. Oznaczało to wzajemne zniesienie kosztów zastępstwa procesowego, z obowiązkiem zwrotu przez każdego z pozwanych po 1/4 poniesionych przez powódkę kosztów sądowych prowadzących się do opłaty sądowej od pozwu, która wynosiła 4495 zł, a zatem każdy z pozwanych winien uiścić 1198,75 zł.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w sposób szczegółowo opisany w punkcie I sentencji. W pozostałym zakresie apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt II sentencji).

Na tożsamy jak w przypadku postępowania pierwszoinstancyjnego zasadach Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. W tym zakresie, w odniesieniu do kosztów przewyższających koszty zastępstwa procesowego, rozliczeniu podlegały uiszczone przez pozwanych opłaty sądowe od apelacji w kwotach po 2812 zł każda, co oznaczała obciążenie powódki obowiązkiem zwrotu na rzecz każdego z pozwanych połowy tej należności, tj. kwoty 1406 zł.

Robert Bury Artur Kowalewski Leon Miroszewski